















ne, dawne potrzeby, okazują się dziś po części zbędne... przy widocznym uszlachetnieniu umysłów i rozumnie pojętej oszczędności.

KORRESPONDENCJA

KURJERA WILEŃSKIEGO.

Z nad brzegów Sanu, 14 lutego.

(Dokończenie ob. N. 16)

W Poznańskim utworzyło się towarzystwo, mając na celu kupowanie i odprowadzanie dóbr ziemskich pod nazwą „Tellus”. Kapitał ma wynosić 2 miliony talar.

Najważniejszą jednak rzeczą jest to, iż jest dążność do rozszerzenia swiatła i siebie i u drugich różnymi drogami, w miarę sił i możliwości, która wszystkich ludzi myślicy ogarnia.

W Krakowie wychodzi pismo „Wieniec” pod redakcją Julji Goczałkowskiej, która była niegdyś redaktorką „Wiśniaków” w Lwowie.

W Krakowie wychodzi pismo „Wieniec” pod redakcją Julji Goczałkowskiej, która była niegdyś redaktorką „Wiśniaków” w Lwowie.

W Krakowie wychodzi pismo „Wieniec” pod redakcją Julji Goczałkowskiej, która była niegdyś redaktorką „Wiśniaków” w Lwowie.

W Krakowie wychodzi pismo „Wieniec” pod redakcją Julji Goczałkowskiej, która była niegdyś redaktorką „Wiśniaków” w Lwowie.

W Krakowie wychodzi pismo „Wieniec” pod redakcją Julji Goczałkowskiej, która była niegdyś redaktorką „Wiśniaków” w Lwowie.

W Krakowie wychodzi pismo „Wieniec” pod redakcją Julji Goczałkowskiej, która była niegdyś redaktorką „Wiśniaków” w Lwowie.

W Krakowie wychodzi pismo „Wieniec” pod redakcją Julji Goczałkowskiej, która była niegdyś redaktorką „Wiśniaków” w Lwowie.

Jeszcze pobieżnie wspomnę o dwóch angielskich zakładach w Lwowie. Jeden ma na celu przez składki roczne zbiorowe i dary pojedyncze, utworzyć fundusz na utrzymanie dla wysłużonych oficyalistów prywatnych; wielu oficyalistów przystąpiło do asocjacji i znaczne summy od właścicieli ziemskich wpłynęły.

Materjalne dobro kraju jest jeśli nie podstawa stanu moralnego, to przynajmniej z nim jest ściśle związane; więc zawsze jako ważny czynnik w życiu i rozwoju społecznym godne uwzględnienia. Kolej żelazna, która od kilku miesięcy przecinając wzduż Galię, złączyła dwa główne miasta Kraków i Lwów z sobą, stała się główną arterją ruchu handlowego.

Okolice u stóp Karpat mają najlichszą glebę, stąd też mieszkańcy tam osiedlili, mimo że są pracownicy, ledwie na chleb zarobic mogą. Teraz dla tych stron jakby manna spadła z nieba, w formie wytryskującej z ziemi nafty, która na przestrzeni kilkudziesięciu mil wszędzie się pokazuje.

W Lwowie pojawiły się 2 sztuczki nowe „Chłop” autor nie znany, — „Mojra Leszczyńska” z franc. przez Chrzanowskiego. Grano na teatrze Lwowskim „Miód Kaszelański” Kraszewskiego.

ROZMAITOŚCI.

— Ojciec święty jada obiad o drugiej po południu. Hekroć kardynałowie, generalowie francuzcy lub inne jakie dostojne osoby zapraszone bywają do stołu papieskiego, dzieje się to niemal zawsze za miastem, w klasztorach przyległych do bazyliki, lub w dwóch letnich pałacach papieskich, w Porto d'Anzio i w Castelgandolfo.

— Według obliczeń anatomów liczba kości w szkieletcie dwuzgiągającym misterną budowę ludzką, wynosi 260, z których 108 przypada na ręce i nogi tylko.

duże się tekst, jakiegokolwiek potrzebuje, nadzwyczajnie ułatwia wszelkiego rodzaju poszukiwania; dla tego praktyczność dziełka p. Mavidal musi zwrócić uwagę publiczności.

— Prawie na pewno twierdzić można, że niezadługo da się zastosować w telegrafii elektrycznej pomysł ks. Castellini, który zależy na tem, aby depesza sama się pisała — nie mogła jak dotąd często się dzieje, uleż pomysłowi ani przekształceniu.

— Jakiś niedyskretny gaduła wykrył świeżo lata wieku członków Akademii francuskiej. Trzydziestu siedmiu mężów, z których się składa w tej chwili wspaniałe ciało akademii, liczy zarazem 2,382 lata wieku, które gdyby przyszyło odliczyć od lat życia naszej planety, byłibymy przeniesieni w czas panowania Dajjusza syna Hystaspa.

— Ludność połączonych księstw Moldawji i Wołoszczyzny dzieli się cała na dwie tylko klasy: bojarów i kmieci. Bojarów liczą na 3,200 rodzin; wieśniaków drobnych właścicieli ziemskich zwanych moemi znajduje się na Wołoszczyźnie 70,000; reszta w liczbie 3,000,000, osiadła na gruntach bojarskich, klasztornych i rządowych, stanowią chłopów pańszczyźnianych.

— Belgijska izba obrachunkowa ogłosiła niedawno następujące szczegóły w przedmowie budżetu domu gry w Spa za r. 1858.

— Włoska gazeta „Les Nationalites” donosi, że w Lucce znalezione zostały rękopism Galileusza i dramata Metastazego, które wkrótce mają być drukowane we Florencji staraniem znanego dyrektora archiwów Bonamiego.

— Według obliczeń anatomów liczba kości w szkieletcie dwuzgiągającym misterną budowę ludzką, wynosi 260, z których 108 przypada na ręce i nogi tylko.

— Według obliczeń anatomów liczba kości w szkieletcie dwuzgiągającym misterną budowę ludzką, wynosi 260, z których 108 przypada na ręce i nogi tylko.

— Według obliczeń anatomów liczba kości w szkieletcie dwuzgiągającym misterną budowę ludzką, wynosi 260, z których 108 przypada na ręce i nogi tylko.

— Według obliczeń anatomów liczba kości w szkieletcie dwuzgiągającym misterną budowę ludzką, wynosi 260, z których 108 przypada na ręce i nogi tylko.

i część podłogi, gdy ludzie mieszkający w tym domu duszeni dymem, postrzegli grożące niebezpieczeństwo. Miejsce zarządcy wysłał natychmiast do wsi Chobozilów wzywając ludzi na ratunek, pomimo, że pora nocy była porą snu najgłębszego.

— „Począta Północna” podaje wiadomości o trzęsieniu ziemi w Irkutsku, które zaczęło się 31 grudnia i trwało, powtarzając się prawie codzień do 17 stycznia, daty wysłania korespondencji.

— Dowiadujemy się, iż redaktor „Dziennika Poznańskiego”, p. Jagielski, trzymamy w Berlinie za wykroczenie prasowe w więzieniu, oswobodzony został od odpowiedzialności i wypuszczony na wolność.

— Donoszą nam, że pozawczoraj d. 25 b. m. próbowy pociąg z ciężarem przeszedł po raz pierwszy przez ułożony już zupełnie most żelazny, na Dźwinie w Dynaburgu.

— Dnia 22 lutego, umarł w Wilnie Wincenty Dmochowski, znany artysta-malarz 56 lat wieku.

— CENY TARGOWE W WILNIE. od 22 do 26 lutego. Żyto beczka 15 rub., pszenicy beczka 24 rub., jęczmienia beczka 11 rub., owsa beczka 7 rub. 50 kop., grochu beczka 15 rub., gryki beczka 11 rub.

— Panna L. B. w Nowogródku. Listu pańskiego umieścić nie możemy. O ile zgoda i jedność nas buduje, o tyle kłótka wszelkiej, choćby się zgoda kończyła, nie powinny wychodzić na jaw na widownię publiczną.

— Panna J. A. w Caryncynie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

— Panna A. B. w Wilnie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

— Panna A. B. w Wilnie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

— Panna A. B. w Wilnie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

— Panna A. B. w Wilnie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

— Panna A. B. w Wilnie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

— Panna A. B. w Wilnie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

— Panna A. B. w Wilnie. Prosząc pan o żywołiwą radę. Pracy, pracy i głębszego przejęcia się klasycznymi utworami mistrzów naszych.

WILEŃSKIE DZIENNIKI. Przychwycić się w Wilnie, z 22-go do 26-go czerwca. GOSTINNICZA NISZKOWSKA. Poniżej: Walicki, — Antopolowicki, — Kijew, — Puzyra, — Kamienicki, — Kopalnicki, — Karłowicz, — Strawinski, — O. Wiszniewski, — Drywnicki, — Ant. Potocki, — Soltan, — Stud. Zelenko, — Sow. Żółkewicz, — Gen. Kerbedez, — Szapira, — Minskij, — Ostrowski.

DZIENNIK WILEŃSKI. Przychwycić się w Wilnie, z 22-go do 26-go lutego. HOTEL NISZKOWSKI. Obuw. Walicki, — Antoszewski, — Kajało, — Puzyra, — Kamiński, — Kopalnicki, — Karłowicz, — Strawinski, — Józ. Wiszniewski, — Drywnicki, — Ant. Potocki, — Soltan, — Stud. Zielonko, — Rad. Żółkiewicz, — Jenerał Kierbedez, — Szapira, — Minski, — Ostrowski.